KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Czerwca 1865 r. | № 127. | ROK 44. | 26 Maja / 7 Czerwca 1865 r.

Środa. | Rano ciepła st. 11; w poł. st. 17. Wys. wody stóp 2. c. 0. (Ubywa) | Wschód Słońca g. 3 m. 43 Zachód „ „ 8 „ 14 | Jutro, ŚŚ. Maxymina i Medarda BB. Dziś, w Piątek i Sobotę Suche dni.

— *Komitet Urządzający.* W wykonaniu Najwyższego rozkazu, wydanego d. 18 (30) Marca 1865 r., a głoszonego w okólniku do Komisji do spraw włościańkich Ner 22 i w Nrze 113 *Dziennika Warszawskiego*, v Gub: Augustowskiej ustanowione zostały dwie Komisje do spraw włościańskich: Suwalska, w m. Suwałkach i Łomżyńska, w m. Łomży. Do Suwalskiej Komisji, składającej się z 9ciu komisarskich rewirów, przyłączone są Powiaty: Marjampolski, Kalwaryjski, Sejneński i północna część Augustowskiego z m. Suwałkami; a do ostatniej komisji, składającej się z 6u rewirów, Powiat Łomżyński i pozostała część Augustowskiego z m. Łomżą. (D. W.)

— *Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu*, podaje do powszechnej wiadomości, że składy główne stempla w Warszawie, Radomiu, Lublinie, Suwałkach i Płocku, zaopatrzone zostały w odpowiednie zapasy kart do gry. Każdy zatem z dystrybutorów papieru stemplowego, dystrybutorów materjałów tabacznych i Kollektorów loterji, pragnący zajmować się częściową sprzedażą kart, zgłaszać się może do tychże składów, i nabywać karty na gotowiznę, w tym sposobie, że za każde rs. 100 w gotowiźnie wniesione, otrzyma kart na rs. 103. Na żądanie dystrybutorów objawione przez korrespondencję frankowaną, karty mogą im być przesyłane pocztą lecz tylko na ich koszt. Przytem uprzedza się, że częściową sprzedażą kart, po cenach na każdej talji wydrukowanych, zajmować się mogą, jedynie nabywający karty w składach głównych stempla, że stosownie do urządzenia o poborze dochodu z kart Najwyżej w d. 27 Maja 1819 roku zatwierdzonego, nie wolno jest sprzedawać kart zagranicznych, lub wyrobionych w jakiejbądź sekretnej fabryce, z podrobionemi stemplami, a nawet pochodzących z fabryki domu wychowania sierot w Petersburgu, jeśli takowe już poprzednio były używane; że tak sprzedający, jak kupujący, podobnego rodzaju karty, według całej surowości przepisów karani będą, a wreszcie: że dopilnowanie, aby wzmiankowane nadużycia nie miały miejsca i aby winni natychmiast do odpowiedzialności byli pociągani, komu należy poleconem zostało.

— Rektor Szkoły Głównej zawiadamia, że z rozporządzenia Władzy Wyższej, rok Akademicki 1864/5 ukończy się z dniem 3 (15) Lipca r. b., rok następny 1865/6 rozpocznie się dnia 3 (15) Września t. r. Zapis trwać będzie od 1 do 15 Września r. b., w tym zatem terminie, tak nowo-wstępujący jako i aktualni studenci, z dowodami zgłosić się powinni. Prośby po upływie tego terminu podane, pozostaną bez skutku.— Rektor, J. *Mianowski.* Sekretarz Zarządzający Kancellarją, Kaz: *Kaszewski.*

— *Konsystorz Ewangelicko-Reformowany w Królestwie Polskiem.*— Stosownie do przepisów o zarządzie spraw Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Królestwie Polskiem, Synod tegoroczny Ewangelicko-Reformowany zebrać się ma w Poniedziałek, to jest dnia 14 (26) Czerwca r. b. w Warszawie. Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich Duchownych i Świeckich Ewangelików Reformowanych w Królestwie Polskiem, prawo do zasiadania na Synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym, o godz: 9ej z rana, do Warszawskiego Ewangelicko-Reformowanego Kościoła, przybyć raczyli.—Warszawa, d. 18 (30) Maja 1865 r. — Prezes, Senator, Jenerał-Lejtnant, *White.*— Sekretarz, J. *Trepka.*

— P. o. *Warszawskiego Ober-Policmajstra.* — Na plancie między fortem Aleksieja i koszarami Sierakowskiemi, przed cytadellą, rozlokowany został obozem St. Petersburgski pułk grenadjerów i dla zapobieżenia od kurzu, cały ten plac okolony małym wałem zasianym trawą; ażeby przeto zasiewy i wały ochronić od niszczenia, chodzenie po wale i całym placu, gdzie obóz wspomniony mieści się, zostaje wzbronionem; o czem podając do wiadomości okolicznych mieszkańców, uprzedza, że przekraczający ten zakaz, karze ulegną.— Warszawa, dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1865 r.— Pułkownik, *Kołyszkin.* (G. P.)

— Wczoraj przyjechał do Warszawy Jenerał-Lejtnant *Krasnokutski* z Włocławka.

— Jutro, jako w piątą rocznicę skonu ś. p. Józefa *Pawłowskiego*, b. Urzędnika Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, odbędzie się w Kościele Sgo Alexandra, o godz: 10tej z rana, za spokój duszy Józefa, żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza się. (8210.)

— Jutro, jako w piątą rocznicę skonu ś. p. Jana *Dąbrowskiego*, odprawioną zostanie Wotywa, za spokój jego duszy w Kościele Sgo Alexandra, o godzinie 9tej; na którą, pozostała Rodzina, Krewnych i Przyjaciół zaprasza; oraz w dniu 10tym b. m., to jest w Sobotę, na Wotywę, odbyć się mającą w tymże Kościele o godzinie 10tej, za spokój duszy ś. p. Joanny *Dąbrowskiej*, jako w wigilję drugiej rocznicy jej skonu. (8270.)

— Ś. p. Barbara Juljanna z Michniewskich, 1go ślubu *Mile*, 2go *Budzyńska*, Obywatelka, Właścicielka posessji w Warszawie pod Nrem 597 i 598 przy ulicy Bielańskiej położonych, w wieku lat 70, w dniu wczorajszym, po długiej i ciężkiej chorobie, życie zakończyła. Pozostały Mąż wraz z Rodziną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 6tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, odbyć się mające. (8233.)

— *(J. de St. Pet.) Petersburg, 21 Maja.* Dziś w Piątek o godzinie 12½ Najjaśniejszy Pan przybył do przystani Cesarskiej na Angielskiem wybrzeżu, i wsiadł na yacht *Strielna*, aby udać się naprzeciw eskadry Admirała Lesowskiego, wiozącej do Rossji zwłoki ukochanego Xięcia, którego przedwczesna śmierć wyrwała otaczającym go przywiązaniu i nadziejom. Najjaśniejszy Pan zastał na przystani Xięcia następcę Tronu Duńskiego, który zaledwie przed chwilą przybył z Kronsztadu. Straszna burza od onegdaj panująca z niesłychaną siłą i uporczywością, przez cały wczorajszy dzień nie dozwoliła parowcowi *Schlezwig*, wiozącemu J. Kr: W. Xięcia Fryderyka wpłynąć do przystani Kronsztadzkiej, i dopiero dziś rano dostojny gość mógł statkiem parowym *St. Petersburg* przybyć do stolicy, w towarzystwie Barona Plessen, Posła Duńskiego przy dworze Cesarskim, który w Kronsztadzie oczekiwał na przyjazd najstarszego syna swego Monarchy; Jenerał-Adjutanta Pritwitza i Fligiel-Adjutanta Hrabiego Apraksina, przydanych przez Jego Cesarską Mość do osoby Xięcia, podczas jego pobytu w Rossji. Xiążę Następca Tronu Duńskiego, który zaledwie kilka chwil pozostał na lądzie, wsiadł wraz z Najjaśniejszym Panem na statek *Strielna*, również jak i J. Kr: W. Xiążę Albert Pruski. J. C. W. X. Ces: Następca Tronu Alexander Alexandrowicz zajął także miejsce na yachcie *Strielna*, również jak J. C. W. W. X. Włodzimierz i Aleksy Alexandrowicze, Konstanty Mikołajewicz, Mikołaj Konstantynowicz, Mikołaj Mikołajewicz starszy, Michał Mikołajewicz, Xiążę Mikołaj Maxymiljanowicz, Xiążę Leuchtenburgski, Xiążę Piotr Oldenburgski i jego syn Xiążę Alexander Piotrowicz. W orszaku towarzyszącym Najjaśniejszemu Panu widziano: Hrabiego Adlerberga, Ministra dworu Cesarskiego; Xięcia Bazylego Dołgorukiego, Naczelnika 3go wydziału; Hrabiego Perowskiego, Kuratora J. C. W. W. Ces: Następcy Tronu; Xięcia Suworowa, Jenerał-Gubernatora; Hrabiego A. Adlerberga, dowodzącego główną Jego Cesarskiej Mości kwaterą; Admirała Lütke; Jenerała Greig, p. o. Ministra marynarki; Jenerała Kauffmana, i Jenerał-Adjutantów i Fligiel-Adjutantów Jego Cesarskiej Mości. Inny parowiec *Newa* płynął za yachtem Cesarskim. Przy odpłynięciu, czas był bardzo mglisty, chociaż wiatr od wczoraj znacznie osłabł. Drobny deszcz padał jeszcze z przerwami. Wszelako kiedy *Strielna* zbliżyła się do Kronsztadu, Niebo się wyjaśniło. Była natenczas blisko druga godzina. Yacht Cesarski szybko przepłynął przed linją statków wojennych ustawionych przed Kronsztadem. Opuszczając St. Petersburg, spotkał szereg szalup kanonierskich i yachtów żaglowych. Zbliżając się do Kronsztadu, zastał je ustawione w długim szeregu, po lewej stronie, naprzód 10 monitorów jednowieżowych, dalej jednego monitora dwuwieżowego, dwie szalupy kanonierskie, trzy masztowe, *Sobol* i *Gornostaj*, dwie opancerzone baterje, *Pierwieniec* i *Nie troń mienia*, dwie korwety parowe kołowe *Olaf* i *Riurik*, fregatę pancerną *Sewastopol*, dwie korwety *Gridin* i *Bojan*, fregaty *Gromoboj* i *Piereświet*, okręt linjowy trzymostowy *Imperator-Nikołaj*, fregaty *Wielikij-Admirał* i *Dimitrij Donskoj*, kliper *Iznmrud*, korwetę *Askold*, klipery *Jachont* i *Zemczug*, i parowiec brandwachtowy kołowy. Na wszystkich tych statkach osady stały nieruchomie. Wkrótce odezwało się działo z twierdzy i za kilka minut spostrzeżono z daleka eskadrę Admirała Lesowskiego, zbliżającą się do trawersu latarni morskiej Tołbuchina. *Alexandr-Newskij* szedł na czele, mając na wielkim maszcie wywieszoną flagę zmarłego Wielkiego Xięcia Cesarzewicza. Yacht Cesarski skierował się ku eskadrze; a skoro był od niej tylko o kilka węzłów, Najjaśniejszy Pan wsiadł do łodzi w towarzystwie dwóch xiążąt zagranicznych i xiążąt Rodziny Cesarskiej, aby udać się na pokład statku *Alexandr-Newskij*, gdzie dowiózł go admirał Nowosielski, który wsiadł na yacht *Strielna*, kiedy ten zbliżył się do portu Kronsztadzkiego, zostającego pod jego dowództwem. Osoby z orszaku Jego Cesarskiej Mości i Ich Cesarskich Wysokości opuścili potem *Strielną* i wsiedli także na statek *Alexandr-Newskij*, który powoli płynął dalej ku małej przystani, gdzie miał się zatrzymać. Fregata admiralska, również jak i trzy inne statki eskadry, fregata *Oleg*, korweta *Witiaź* i kliper *Almaz*, postępowały ze skrzyżowanemi rejami i nawpół spuszczonemi flagami. Na znak dany z okrętu admiralskiego, statki na linji zaczęły salutować z dział, aż dopóki eskadra, przy odgłosie dzwonów Kronsztadu nie zatrzymała się w małej przystani, przy wejściu do portu kupieckiego, naprzeciwko warowni Menszykowa, gdzie *Alexandr-Newskij* zarzucił kotwicę. Natenczas była godzina 4¼. Słońce przejrzało przez chmury; oświecało swemi promieniami całą flotę, która rozciągała daleko długą swą linję rejów smutnie skrzyżowanych i ogromny tłum tłoczący się na wybrzeżach miasta i parowcach prywatnych przybyłych z Petersburga. Panowało uroczyste milczenie. W baterji statku *Alexandr-Newskij*, zmienionej na żałobną kaplicę, jałmużnik eskadry odmawiał modlitwy za umarłych. Cesarz, dostojni Jego goście, Członkowie Rodziny Cesarskiej i cały orszak trzymali w rękach zapalone świece przed trumną, ustawioną na katafalku obitym czerwonym axamitem, również jak i ściany kaplicy żałobnej; majtkowie pełniący obowiązki śpiewaków, odpowiadali jałmużnikowi. Po ukończeniu modłów Najjaśniejszy Pan wyszedł na pomost, i opuścił statek „Alexandr Newskij,“ wkrótce po przybyciu tam duchowieństwa Kronsztadzkiego. Oddział grenadjerów pałacowych, przybyły z Petersburga, wsiadł na fregatę admiralską, dla odbywania warty honorowej, wspólnie z kozakami towarzyszącemi z Nicei ciału swego atamana, którego kołpak i pałasz, złożone są na trumnie. „Strielna“ na której znów Najjaśniejszy Pan zajął miejsce, wyruszyła około godziny 5ej do Petersburga, zwolna okrążywszy statek „Alexandr Newskij,“ podczas kiedy Najjaśniejszy Pan stał na mostku dowódcy. O godzinie 5½ „Strielna“ przybiła do wybrzeża angielskiego. We Wtorek nastąpi przewiezienie J. C. W. W. X. Ces. Następcy tronu z Kronsztadu do katedry świętych Apostołów Piotra i Pawła. (D. W.)

— Zamiłowanie do drzew i zieloności, widocznie wzrastać u nas zaczyna, place publiczne pokrywają się drzewami, krzewami i zieloną murawą, w podwórzach zagradzają się ogródki, a nawet na ulicach wyrastają w jednej chwili klomby. Na Lesznie np. wej-

ście do znanej Piwiarni, prawie wprost Rymarskiej ulicy, ocieniają nietylko akacje posadzone od paru lat, ale wyniosłe oleandry, rhododendrony, które zaczynają się okrywać kwiatem i inne cieplarniowe drzewa, w około których posadzono w doniczkach wdzięczne bratki. Pośród tego zaimprowizowanego gaiku, siedzi nowoczesna Hebe rozlewająca zamiast Ambrozyi, wodę sodową. Na pochwałę tej Hebe, powiedzieć się jednak godzi, że zawsze jak najprzykładniej zajęta jest szyciem, kiedy inne panienki z założonemi w małdrzyk rączkami, za całą robotę strzelają oczami na przechodniów.

— (Art. n.) „Kurjer" przed parą dniami radził gospodyniom naszym, aby kur do niesienia jaj przeznaczonych, niechowały, jeżeli te więcej nad lat pięć wieku liczą. Niechże i ja dorzucę cegiełkę do tej nauki, przytaczając to, co mój dziadek w swoich gospodarskich notatkach w tej materji sobie zapisał: „Gospodarze zawołani, a między niemi Hersbachius, nie chwalą białej kokoszy na rozmnożenie, jako do tego niesposobnej: miasto tego zalecają kokosz, abo czarną, abo żółtą, abo czerwoną, abo coby na złotą maść się miała." Czy to prawda tego niewiem, ale jako sam amator chowu drobiu, mogę zaręczyć, że mam rasę jarzębatych czubatek, które mi najobfitszy plon w jajach ciągle wydają.— J. S. Prenumerator z ulicy Ogrodowej.

— Jeden z Warszawskich naturalistów otrzymał niedawno list z propozycją zakupienia, dla zbiorów historji naturalnej, niesłychanego dotąd dziwotworu natury. Rzadkim tym exemplarzem ma być Jagnię zrośnięte z Ptakiem, którego korespondent nazywa „Lämmergeier" (Sęp Alpejski). Za farsę tę, żądaną jest summa 5,000 franków. Samo z siebie rozumie się, że owego sępa z jagnięciem uważać trzeba raczej za *grubą kaczkę zrośniętą z osłem*.

— Warszawskie polisony, a szczególniej *gołębiarze*, doskonale umieją gwizdać, założywszy palce w usta. *Talent* ten jednak mniej już jest powszechny od czasu jak ta interessująca młodzież zaniechała pięknego obyczaju rzucania w górę pantofla i łapania go oburącz z wielką zręcznością. Wszędzie dziś estetyczne gusta i salonowe maniery przemawiają. Niektóre do kategorji płci pięknej należące indywidua, z zagranicy przybyłe, popisywały się także u nas gwizdaniem. Dowodem tego Panny Hege, które *quandam* furore na Trębackiej ulicy, robiły. Gwizdanie jest *talentem* w naturze człowieka spoczywającym. Wiemy, że Fenicjanie szkło i purpurę wynaleźli, ale niewiemy kto pierwszy w dalekiej starożytności gwizdnął. Faktem jest jednakże, że Grecki tragik *Eschylos* w trylogji Agamemnon takie słowa kładzie w usta strażnika, któremu poruczono pilnować pożarnej łuny w obleganej Troi: „Chcę czasem sobie coś zanucić lub *zagwizdać*, i wnet zapłaczę nad losami, z których przeznaczenia, by czujny pies, straż odbywam". Pan Wawrzyniec, który jest wielkim Archeologiem, i doszedł w skutku głębokich badań, kiedy mianowicie flaki we Czwartek i Niedzielę jadać zaczęto, raczy może rzucić bliższe światło na tę ważną kwestję.

— W Gazecie Londyńskiej „Economist", czytaliśmy niedawno temu wzmiankę o bardzo korzystnem kupnie partji Herbaty najwyższego gatunku, szczególnej dobroci, nabytej tamże na rachunek Składu Hurtowego P. Hering w Warszawie. Obecnie słyszeliśmy, że Herbata ta nadeszła już do Składu P. Heringa w domu Bajera, i sprzedaje się pod nazwą: „Non plus ultra". Znawcy i amatorowie dobrej Herbaty, zapewniają nas, iż nazwa ta wcale nie jest przesadzoną, i że Herbata owa słusznie zasługuje na pochwały jakie jej oddawali Londyńscy Taksatorowie i biegli znawcy rozlicznych gatunków Herbaty w jakie tamtejsze targi obfitują. P. Hering teraz znajduje się w Londynie dla skompletowania swych zapasów Herbaty wyborowemi gatunkami tam przybyłemi w zeszłym miesiącu statkami z Fuczau i zakupu wyrobów Chińskich i Japońskich z Yeddo.

— W Wiedniu bawi obecnie niejaki P. Szulc, Artysta w swoim rodzaju, który daje niepraktykowane dotąd przedstawienia nadzwyczajnej gry fizjonomji. Zapewniają, że on bez żadnych przygotowań zmienia w najróżnorodniejszy sposób wyraz twarzy, stwarzając coraz to nowe postacie. W tym celu przesuwa on głowę w otworach ogromnego albumu, a publiczność każdą razą widzi odmienną figurę, posiada przytem znakomity talent naśladowania rozmaitych typów i charakterów.

— W Berlinie z kapitałem 2,000,000 talarów, zawiązanem zostało Towarzystwo telegraficzne kontynentalne, w celu rozpowszechniania wiadomości politycznych, finansowych i handlowych, przyswajania sobie wszelkich wynalazków w systemacie telegraficznym, utrzymywania i zakładania nowych linji telegraficznych i zaprowadzania ajentur towarzystw telegraficznych zagranicznych. To nowe towarzystwo założone przez posiadaczy dotychczasowych biura telegraficznego Wolffa, nabyło takowe biuro.

— Nakładem Milikowskiego we Lwowie, wyszedł 1 tom porównawczej statystyki Europy, przez Ottona Hausnera, w języku niemieckim. Dzieło to, podając w sposób porównawczy z wszelką dokładnością, na podstawie autentycznych źródeł, z mozolną pracą zebrane data statystyczne rozmaitych krajów Europy i ich prowincji, jest znakomitym dla statystyki przyczynkiem.

— Dnia 29 z. m. spłonął Kościół Katolicki w Imielnie pod Gnieznem, w którym się znajdował cudowny Obraz N. MARJI PANNY.

— Według „Patriotische Ztg," skonfiskowano w tych dniach na dworcu kolei żelaznej w Królewcu (w Prusach Zachodnich), kilka centnarów fałszywych ziarn kawy. Składały się one z mąki żytniej brunatno-zafarbowanej i wyciśnionej w formę ziarn kawowych.

— Dzienniki zagraniczne muzyczne, oddają wielkie pochwały P. A. W. Dreszerowi, Warszawianinowi, kompozytorowi, za jego utwory muzyczne; szczególnie oceniają zaszczytnie ułożoną przez niego Sonatę. P. Dreszer wkrótce, jak słychać powrócić ma do Warszawy.

— W Paryżu, 26go z. m., otwarto na widok publiczny galerję obrazów i dzieł sztuki zmarłego Xięcia Morny. Natłok był ogromny. Przedewszystkiem wzbudziły podziw obrazy Terburg'a „Odwiedziny", i Rembrandta własny portret, które zapewne zakupią dla galerji w Luwrze.

— Zamierzają odciąć podobno większą część ogrodu Luxemburgskiego w Paryżu i zamienić ją na ulice nowe. Paryż a mianowicie Quartier latin, straciłyby jedną z najpiękniejszych swych ozdób.

— Stowarzyszenie Sławian w Wiedniu mieszkających, otwarło 30 z. m. w sposób uroczysty miejsce swego zebrania. Hr: Czernim powitał, jako Prezes stowarzyszenia, liczne zgromadzenie. Towarzystwo śpiewaków sławiańskich wykonało kilka chórów w językach: czeskim i serbskim.

— Między młodzieżą naszą przebywającą zagranicą w celach naukowych, znajduje się P. Władysław Folkierski, uczeń szkół tutejszych, a następnie Instytutu Politechnicznego w Karlsruhe, który obecnie po złożeniu examinu i napisaniu rozprawy, pozyskał stopień Licencyata Nauk Matematycznych w Fakultecie Paryzkim.

— W dniu 3 b. m., w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Ossakowskiego*, b. Doktora Med: i Chir:, Naczelnego Lekarza Szpitala Śgo DUCHA, Nabożeństwo za spokój jego duszy odbyć się nie mogło; w dniu jutrzejszym o godzinie 11tej z rana, w Kościele Śgo Jana, w Kaplicy PANA JEZUSA, odbędzie się Wotywa żałobna; na którą, pozostała Wdowa, zaprasza. (8231.)

— Zwyczaj tak zwanego majenia Domów Bożych i mieszkań ludzkich, pochodzi ztąd, że gdy w wiekach średnich w Kościele Katolickim śpiewano Tercję przypadającą na godzinę 9tą, w którym to czasie DUCH Śty zstąpił na Apostołów, był zwyczaj rozrzucania kwiatów tu i owdzie.

— Podaje się do wiadomości Amatorek, Amatorów, jako też i Artystów, którzy przyjęli udział w wykonaniu Oratorjum „Eliasz," iż jeneralna próba tegoż Oratorjum odbędzie się w Piątek t. j. d. 9 b. m. o godz: 4½, w Kościele Ewangelicko-Augsburgskim, na którą oprócz biorących udział w wykonaniu, nikt wpuszczonym być nie może.

— Wczorajszym pociągiem kolei żelaznej, wróciła z Częstochowy kompanja pobożnych. Między powracającemi było wielu Kurpiów z pod Ostrołęki, tudzież mieszkańców blizko od Warszawy położonej wsi Ząbek.

— Onegdaj, podczas przejażdżki do Bielan, zauważano szczególnego rodzaju omnibus; był to zwyczajny wóz do przewożenia mebli, zaprzągnięty w jedną szkapę, który przez przemyślnego właściciela użytym został do niezbyt wygodnego, ale taniego przewożenia passażerów.

— Niedawno na Nowym-Świecie, w okolicy posągu Kopernika, przechodzący mieli bezpłatne widowisko woltyżu wysokiej szkoły. Na zmęczonej dopiero co z woza wyprzężonej szkapie z chomontem, jechał mały żydek, obok niego szło dwóch jego towarzyszy, z których jeden koniecznie napierał się dosiąść rumaka, stanęli zatem i ów amator konnej jazdy usiłował wgramolić się na konia, ale że był za mały, towarzysze zaś nie mieli dość siły, jeden aby go podsadzić, drugi aby go wciągnąć, zdążył tylko przewiesić się na grzbiecie konia, kiedy ten zniecierpliwiony ruszył z kopyta. Straszny tedy powstał krzyk, gwałt, woltyżer probował czepiać się jeźdźca za kaftan, konia za ogon, ale wszystko to nie pomogło, powalił się jak długi pod Kopernikiem, szczęściem że karku nie skręcił, a tylko bok sobie zbił, co go zapewne od woltyżowania na czaś jakiś powstrzyma.

— Wczoraj rozpoczęły się Examina roczne w Instytucie Muzycznym.

— Dwie czy trzy Kaplice w Kościele Katedralnym Śgo Jana, mają być zupełnie odnowione.

— Znany Zakład Fotograficzny P. Karola Beyera, obecnie posiada umyślnie niedawno do Warszawy sprowadzonego słynnego fotografistę z Wiednia, Pana Melecjusza Dutkiewicza. P. Dutkiewicz ma kilka medali za swe prace w zawodzie fotograficznym dopełnione.

— Wczoraj po raz pierwszy w tym roku widzieliśmy latające chrabąszcze.

— Na targach Warszawskich w tych dniach pojawiły się wiśnie wiązkowe krajowe, młoda kalarepka i szabelbon.

— Pismo „Opiekun Domowy", wspomina o zamiarze połączenia ulicy Chłodnej z Krochmalną, w przedłużeniu ulicy Białej, około fabryki Norblina.

— Jan *Grydin 2gi*, Kupiec, w dniu onegdajszym wyjechał do Rossji.

— D. 4go b. m., Antoni Smoliński, Naczelnik Rewirowy Cyrkułu 7go, powracając ze wsi Jeziorny pod Warszawą, skutkiem przewrócenia się bryczki we wsi Obory, wypadł na ziemię i tak szkodliwie uderzył piersiami o drzewo, iż pomimo udzielonej mu pomocy lekarskiej, wkrótce życie zakończył. (G. P.)

— Złożono w Redakcji *Kurjera* od St: rs. 31 na ozdobienie i zaopatrzenie w potrzebne sprzęty Ołtarza z Cudownym Obrazem N. MARJI P. w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 31go Maja.* — Podróż Jenerała Manteuffel do Wiednia została zaniechaną; przedmiot zaniesionej przezeń misji pozostawiono osobistemu widzeniu się Monarchów w Karlsbadzie. — Do Berlina wyprawiono przychylną odpowiedź na ostatnią depeszę, z ograniczeniem jednakże narad Stanów prowincjonalnych Szleswig-Holsztyńskich do przedstawienia prawa wyborczego. — Pogłoska o blizkim powrocie Cesarza Maxymiljana z Mexyku jest zmyśloną.

FRANCJA. *Paryż, 1go Czerwca.* — Z Konstantyny donoszą, że 29 Maja Cesarz zwiedził to miasto i okolice. Wszędzie witano go z zapałem, do Batna zaś zjechał o 6ej, i przyjmowany był o milę przed miastem przez Pułkownika Serokę, komendanta poddywizji, na czele 1,000 jeźdźców gouma zostającego pod jego rozkazami. Po drodze Cesarz zatrzymał się kilka godzin pod Malilą, pod namiotem, dla znajdowania się na wielkiej uroczystości Arabskiej, urządzonej dlań przez Bulakos ben Ganah'a Naczelnika plemienia Semuls. D. 31 Maja, przed świtem, dla uniknięcia upału, Cesarz udał się w podróż na południe do Biskra. Zdrowie Cesarza jest jak najlepsze.— Na onegdajszem posiedzeniu Ciała Prawodawczego załatwiono się z projektem do prawa w przedmiocie złagodzenia aresztu śledczego, a to przez przyjęcie wszystkich artykułów, z wyjątkiem ostatniego, który zwrócono Komisji dla ściślejszego zredagowania. — Krążą znowu wieści o

zmianach ministerjalnych. Podobno stanowisko Pana Duruy, Ministra oświecenia, który przemawiał w Radzie za ogłoszeniem mowy Xięcia Napoleona, jest zachwiane; miejsce jego ma zająć Senator Sainte-Beuve, Wydział wojny przeznaczają Jenerałowi Fleury; Marszałek Randon zaś ma zostać Gubernatorem Algierji. a Mac-Mahon dowódcą załogi Paryzkiej.— Dziś odbył się pogrzeb Marszałka Magnan z zwykłą uroczystością. — Nowy Poseł Turecki, Savfel-Bej przybył do Paryża. (In: Bel:)

Paryż, 2go Czerwca. — Zapewniają, że pomiędzy Gabinetami Angielskim i Francuzkim, toczone były układy w przewidywaniu wypadków, jakich spodziewać się można po zupełnem uregulowaniu spraw w Stanach Zjedn:. Podobno jednak mocarstwa te, nie mogły się porozumieć co do wspólnego działania w pewnych wypadkach w Mexyku i Kanadzie. — Skarcenie surowe Xięcia Napoleona, jest ciągle przedmiotem rozmów.— Na dzisiejszem posiedzeniu Ciała Prawodawczego Pan Thiers zabierał głos w kwestji budżetu. Domagał się on między innemi ograniczenia robót publicznych, zmniejszenia armji czynnej i odwołania wojsk z Mexyku.— Cesarz 31 z. m. był w Biskra, gdzie komendant Forgemal, przedstawiał mu licznych naczelników plemion Arabskich. Otoczony tym wspaniałym orszakiem i witany przez 30,000 Arabów, Cesarz odbył wjazd do Biskry.—Marszałek Bazaine, otrzymał podobno upoważnienie do przyjęcia tytułu Xięcia, który dziad jego przyszłej żony, nosił za czasów Hiszpanów.— Dr Nelaton, został powołany do Króla Belgów.— Dotychczas nie zdecydowano jeszcze, gdzie ma stać gmach wystawy w 1867 r. (St: Anz:.)

JAPONJA.— Listy z Yeddo, datowane 5 Kwietnia, podają szczegóły o ruchu cywilizacyjnym, jaki się szerzy w Japonji. Rząd postanowił iż traktaty pozawierane z rozmaitemi Państwami mają na przyszłość mieć moc praw krajowych, i że te mocarstwa obce, z któremi nie istnieją jeszcze traktaty, zawiadomione być mają, że rząd Japoński gotów jest do układów stosownych, w obustronnym interesie. Decyzja powyższa powziętą została w skutku mowy Daimiosa Sakkai-Hidano-Kami, który dowodził, że skoro raz już kraj został otwarty dla cudzoziemców, to w interesie handlu Japońskiego, leży pozawieranie związków z jak największą liczbą narodów. Tenże sam Daimios zdołał wyjednać, że Yeddo rezydencja Tajkuna, połączoną została z miastem Miyako, rezydencją Mikado (Cesarza duchownego). (Schl: Ztg:)

WŁOCHY. — Z Florencji donoszą, że Ministrowie zajmują się puszczeniem w ruch interesów swych wydziałów, a mianowicie wprowadzeniem w życie nowego prawa o podatkach, oraz reorganizacją administracji. Prawie wszyscy mieszkają teraz w ministerstwach, czemu się dziwić nie można przy szczupłem uposażeniu.— Czynni i przemyślni Piemontczycy, a mianowicie kupcy Turyńscy, opanowali już prawie cały handel i przemysł we Florencji. Toskańczycy są za leniwi aby z nimi spółzawodniczyć mogli. (Schl: Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Większa część dzienników, a szczególniej Niemieckich nie nadeszła dziś, z powodu Zielonych Świątek. Wiadomości zatem są dość szczupłe.— Telegram z Batna, datowany 2 b. m., a otrzymany w Paryżu 3go, donosi, że Cesarz powrócił tam w d. 1 Czerwca, o godz: 6ej, z Biskra, po całodziennej dość utrudzającej podróży. J. C. Mość miał zabawić czas jakiś w Batna, a po południu zwiedzić ruiny Lambessa, nazajutrz zaś wyjechać do Konstantyny. Zdrowie Cesarza jest wyborne. — Ciało Prawodawcze francuzkie zajmowało się w d. 3 b. m. dalszem roztrząsaniem budżetu.

P. Gladstone, Kanclerz skarbu angielskiego, przedstawił w Chester swego syna, jako kandydata liberalnego na przyszłe wybory. Miał on przy tej sposobności przemowę, w której szczególniej wychwalał traktat handlowy z Francją zawarty.

Z Ameryki donoszą, że Jenerał skonfederowany Kirby Smith, wzbrania się ciągle poddać, i że stan Texas, zamierza prowadzić dalej wojnę, uzbrajając w tym celu niewolników.— Z Nowego Yorku pod datą 26 z. m. donoszą, że Davis oskarżony jest o zdradę stanu i w Washingtonie sądzony będzie; zaś Sheddon, Campbell sędzia i jeden z Gubernatorów, zostali aresztowani i internowani. Słychać również o aresztowaniu Jenerała Lee.— Z Matamora donoszą, że w d. 30 Kwietnia, zaszła pod tem miastem walka między juaristami a cesarskiemi, i że pierwsi cofnęli się, ścigani przez Meji'a.

Podług doniesień z Bernu, Radzie Związkowej ma być przedstawiony projekt zmiany niektórych artykułów konstytucji Związkowej. (Ind: Bel:).

Szarada.

Pierwsze wyłącza, *drugi* zaś jest zbiorem,
Wszystek spotkacie idąc sobie borem.
(Zeszła Szarada: *Żażewie.*).

Od Redakcji Tygodnika Mód.

Od chwili objęcia kierunku pisma, niegdyś pod tytułem: „Magazyn Mód” wychodzącego, zupełnie zaniedbanego i upadłego, przekonani, że każdą pracą choćby w najskromniejszym zakresie, aby uczciwie i sumiennie prowadzoną, można służyć sprawie dobra ogólnego, staraliśmy się ciągle tak prowadzić Redakcją, aby część specjalna Tygodnika obejmowała zawsze wszystko, co tylko zalecając się praktyczną użytecznością a nie chwilowym pobłyskiem, ogłaszają pisma Francuzkie i Niemieckie Bazary, część zaś literacka aby o wiele była wyższą od pism zagranicznych podobnego rodzaju, zwykle niewiele pod tym względem zadających sobie pracy. W tym celu, nie zapominając nigdy o tak potrzebnej nam oszczędności, o skromności ubrania z wdziękiem połączonej, potępiając zawsze co śmieszne przesadą, grzeszy brakiem tyle ujmującej prostoty, w każdym numerze co tydzień wychodzącym, dawaliśmy zawsze sprawozdania o ubiorach wykonanych w Warszawie i Paryżu, a o przedmiotach dotyczących gospodarstwa domowego, w miarę ich pojawienia się. W dodatkach do każdego numeru dołączonych, mieściły się zawsze wzory i formy bielizny tak Damskiej jak Męzkiej, desenie do haftu białego i kolorowego, formy rozmaitych ubrań, wzory robót szydełkowych, desenie do wyszycia siatek, wreszcie ryciny Paryzkie z najświeższemi modami, pragnąc tym sposobem zastąpić w zupełności dochodzące do nas podobne wydawnictwa perjodyczne zagraniczne. W części zaś literackiej dawaliśmy powieści oryginalne, J. J. Kraszewskiego, Pauliny Wilkońskiej i tłomaczone przez Sewerynę D. (Pruszakową) z Angielskiego i Francuzkiego; obrazy historyczne pomimo dramatycznej formy wierne kronikom, z których były czerpane: życiorysy znakomitych dziejowych postaci, wyjątki z ciekawszych podróży, pogadanki tygodniowe, podnoszące zawsze domowe nasze sprawy, treściwe wiadomości o dziełach większej wartości, nowości muzyczne, poezje i różne mniejszego rozmiaru artykuły. Przez sześć lat blizko prowadzonej przez nas Redakcji, ani na chwilę nie zbaczaliśmy z raz obranego kierunku i jesteśmy przekonani, że każda Polka zarówno matka jak dziewica, obok prawdziwego pożytku, znajdowała zawsze w „Tygodniku Mód“ to, co może umysł oświecić, serce podnieść i pokrzepić i samo życie uzacnić i uszlachetnić. W dalszym zatem rozwoju „Tygodnika Mód“, trzymać się będziemy stale tej samej drogi, zaprowadzając wszelkie możebne ulepszenie i rozszerzenie zarówno części specjalnej jak literackiej. W części zatem o ubiorach obok dotychczasowych rycin Paryzkich, arkusze z deseniami do haftu i formami wzorów do wyszycia siatek i roboty kanwowej przyłączać jeszcze będziemy ryciny na czarno odbite, formy całe do wykrojenia, wzory czesania włosów, osobne dodatki z opisem ubiorów męzkich, drzeworyty objaśniające sprawozdania tygodniowe o ubiorach i opisy przedmiotów dotyczących gospodarstwa domowego, a świeżo w Magazynach pojawiających się. Część zaś literacka powiększyć się mająca, dozwoli dział ten więcej jeszcze urozmaicić. Po ukończeniu drukującej się powieści, mamy już przygotowane trzy nowe, oryginalną P. Pauliny z L. Wilkońskiej, spolszczoną Auerbacha przez P. Marję Ilnicką z ciekawym studjum nad pracami tego znakomitego Pisarza ludowego, i z Francuzkiego Ksaw: Marmier przygotowaną przez P. Sewerynę z Żochowskich Pruszakową. Każdy numer obejmować będzie półtora arkusza ścisłego druku z dwoma często dodatkami. Stałą korrespondentką z Paryża będzie i nadal P. Seweryna z Żochowskich D. (Pruszakowa). Dla prenumeratorów załatwiane będą sprawunki wszelkiego rodzaju: na żądanie przesyłane formy, a bezpłatne próbki różnych materji. Przy końcu zaś roku dołączane zostaną, jak to dotąd miało miejsce dwa nadzwyczajne dodatki; a) cały arkusz przepisów kuchennych wypróbowanych; b) kalendarz ozdobny na rok następny. Redakcją części dotyczącej ubiorów prowadzić będzie jak to dotąd miało miejsce P. Seweryna z Żochowskich D. (Pruszakowa) i T. G., część zaś literacką J. K. Gregorowicz. Cena prenumeracyjna pozostaje ta sama, a mianowicie w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop: 50 (złp. 10), na prowincji w Cesarstwie półrocznie rs. 3 kop: 75 (złp. 25), koperta półrocznie kosztuje rs. 1.

Wiadomości Literackie.

— Wyszedł Ner 21 „Gazety Rolniczej” i zawiera następujące artykuły: Kilka słów o obchodzeniu się z mierzwą i gnojówką, przed wywiezieniem jej na pole, przez Alexandra Trylskiego; Przegląd Paryzki (dalszy ciąg), przez Zygmunta Gawareckiego; Dąb w gospodarstwie niskopiennem na korę garbarską (z ryciną), przez T. Choińskiego; Korrespondencje gospodarskie: z Galicji, przez Józefa Męcińskiego, i z Wrocławia; Nowiny i ogłoszenia gospodarskie.

— „Tygodnik Illustrowany” Ner 297 wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Jan Brescjusz (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Ratusz w Pułtusku (z drzew:); Kościół św: Zygmunta w Starej Częstochowie (z drzewor:); Przegląd piśmienniczy; Korespondencja Tygodnika Illustrowanego; Dawne ubiory i uzbrojenia (z drzeworytem); Zadanie konikowe do nagrody; Rebus; Dwa spotkania, poezja; Kartki z podróży; Odezwa do Redakcji; Przegląd polityki zagranicznej.

— „Wędrowiec” Ner 125, z d. 1go Czerwca 1865 r. mieści: Dzieci i Lalki z drzeworytem; Bukiety Stelli, z 2ma drzeworytami; Kronika zagraniczna; Hugo Wilk (dalszy ciąg); Charakterystyczne głowy, z 2ma drzew:, Szkice i obrazy z Wędrówki po Czarnym Lesie dokończenie, (z drzeworytem); Akwarja z drzeworytem.

— Ner 21 „Ziemianina Tygodnika rolniczo-przemysłowego“, wyszedł z druku i zawiera: Doświadczenia tyczące się użycia nawadniań Dra Stanisława Szenica; Sposoby polepszenia bytu włościan, A. Śniegockiego; Użycie odchodów, Osieckiego; Towarzystwo rolnicze; Pisma rolnicze Polskie, Seweryna Zdzitowieckiego; Środek przeciwko wąsiokom.

— Nakładem składu nut muzycznych Gebethnera i Wolffa, wyszły i są do nabycia w znaczniejszych składach muzycznych: Widma, sceny liryczne z poematu A. Mickiewicza; Dziady, muzyka Stanisława Moniuszki, układ na fortepjan przez Autora. Cena złp. 15; układ cztero-ręczny znajduje się pod prassą i wkrótce wyjdzie.

— Księgarnia Gebethnera i Wolffa, otrzymała w komis: Sulikowski, „Krótki rys i zasady“ Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiem, z podaniem tablic rachunkowych obowiązujących i wiadomości o składzie osób władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Cena złp. 6, gr: 20.

— Księgarnia i skład nót muzycznych E. Wende i Spółka na Krak:-Przedmieściu, w domu Wgo Bayera pod Nrem 412a, przy rogu ulicy Królewskiej, odebrała następujące nowości literackie: Początkowe zasady Chemji w dwóch częściach: nieorganicznej i organicznej przez Zen: Dom: Hałatkiewicza, zeszyt 1szy za komplet złp. 8; Zbiór rozpraw jurisprudencyjnych przez Aug: Heylman, cena złp. 8.

— Nakładem księgarni J. Błaszkowskiego, opuściło prassę drukarską dzieło: Dra Hermana rys fizjologji człowieka, przełożone na język Polski przez Szymona Portnera z przedmową i wielu objaśnieniami Dra Hoyera, Professora Szkoły Głównej Warszawskiej. Dzieło to odznacza się jasnością, a przytem światłością naukową. Wykład w nim oparty na zasadach powszechnie już przyjętych w fizyce i chemji, obejmuje całą fizjologją potrzebną do podręcznego użytku dla uczęszczających na kursa lekarskie, cena złp. 15.

— Nakładem składu nót muzycznych Gustawa Sennewalda, przy ulicy Miodowej Ner 481/2, wyszły: wyjątki do śpiewu z opery „Faust“ Karola Gounod, Ner 1szy śpiew Siebla „Kwiatki wyjawcie jej“ złp. 3; Ner 2gi Ballada „Raz od lubej pewien Król“ złp. 2; Ner 3ci Melodja z duetu aktu 3go „Pozwól patrzeć na twe oblicze“ złp. 2 gr: 15; Ner 4ty Walc „Ach Walczyku mój“ złp. 4. Exemplarzy nabyć można we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie i na prowincji. Wyjątki z opery „Lara“ Maillart'a do śpiewu i na fortepjan wyszły z druku i są do nabycia.

— Do Czytelni Karola Bernstejna przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła po Kapucyńskiego, nadesźło kilkaset tomów najnowszych dzieł w języku Francuzkim, złożonych z powieści, romansów i podróży. Abonament miesięczny książek Polskich wynosi złp. 4, Francuzkich złp. 5. Ktoby z szanownych osób życzył sobie zaabonować na rok cały, zapłaci z góry tylko złp. 24, i mieć będzie prawo brania jednocześnie książek Polskich i Francuzkich.

Przyjechali do Warszawy:
Grodziński Leon Ob: z Dębowej Góry nr 471; Ronikier Adam Hr: z Korytnicy nr 3001; Wodziński Józef Ob: z Zaborówka nr 584.

Wyjechali: Łempicki Konstanty Ob: do Lublina; Starzeński Michał Hr: do Pułtuska; Waliszewski Wład: Ob: do Golów.

Przyjechali koleją żelazną: Kaszkarew Jan Sekretarz Kolleg: z Wiednia nr 2009; Mankiewicz Izydor Ob: z Gdańska nr 634; Vignolles Henryk Inżynier z Londynu nr 1766.

Wyjechali koleją żelazną: Ostromęcki Roman Radca Stanu do Prus; Rutkowski Klementy Sztabs-Kapitan do Prus; Hr: Tołstoj Aleks: dym: Porucznik i Zołotarew Asses: Kolleg: do Wiednia.

DONIESIENIA.

Komitet Budowy Ratusza w Warszawie.
Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie w biurze Komitetu budowy Ratusza, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, podług wzoru poniżej zamieszczonego napisane, na rozbiórkę części zabudowań Straży Ogniowej na planie sytuacyjnym lit: a oznaczonej, a to od summy rs. 248 kop. 73¼. Wadjum do licytacji wymagane jest rs. 25.

Bliższe warunki dotyczące tej rozbiórki, są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni Świątecznych, w biurze Komitetu Budowy Ratusza, od godziny 10ej z rana do 2ej z południa.

Mający przeto chęć ubiegania się o powyższą rozbiórkę, zechcą złożyć deklaracje opieczętowane w czasie i miejscu wyżej wyrażonem, w których bez żadnych poprawek i przekreślań wypiszą summy przez siebie podane.

Wzór do Deklaracji:

W skutek ogłoszenia Komitetu budowy Ratusza z dnia 19 (31) Maja r. b. Nr 319, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dopełnić rozbiórki części zabudowań Straży Ogniowej na planie sytuacyjnym lit: a oznaczonej, a to za summę rs. (tu wypisać literami ilość), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. dnia N. miesiąca N. 1865 roku.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Prezes,
Jeneralnego sztabu Jenerał-Major,
(podpisano) **Witkowski.**
Naczelnik Kancelarji,
(podpisano) **Zaborowski.**
(Dz: War:)

Mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność o Łazience **Letnich Kąpieli** na rzece Wiśle, przy Bulwarku Kamiennym, pomiędzy windami Bankowemi, pod flagą **kotwica**; z czem mam honor polecić się, jak lat zeszłych tak obecnie w tej porze otworzyłem do użytku publicznego. W Łazienkach tych znajduje się Omnibus obszerny, Prysznica żelazna nowej konstrukcji, z wszelkiemi wygodami; także osobne Łazienki gdzie się znajdują kosze, li tylko wyłącznie dla Dam służyć będą. (8101).

Są do wynajęcia od Śgo Jana: **Sklep** z mieszkaniem lub bez takowego, stosowny dla Fryzjera, Felczera, na Magazyn obuwia i t. p., oraz 2 **Pokoje** Kawalerskie od frontu na 2gem piętrze i 2 Pokoje z Balkonem i Kuchnią angielską na 3ciem piętrze od frontu, do tego Komórki i Piwnice. Tamże jest do sprzedania Garderoba Męzka. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2676, stróż miejscowy wskaże. (Nr 8067.)

Jest do najęcia **MIESZKANIE** na czas letni, t. j do Śgo Michała, 4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia z Meblami. Bliższa wiadomość przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nr 1333, mieszkania Nr 4. (8044).

Do sprzedania **Dobra Gończyce** w powiecie Łukowskim, przy szosie Lubelskiej położone, grunta włościańskie, pastwisko i las od posiadłości dworskiej odseperowane, płodozmian zaprowadzony; ogólna przestrzeń włók 55, z których 36 posiadłość dworską stanowią. Wiadomość na miejscu lub Stacji Pocztowej Gończyce. (8088.)

200 SKOPÓW

w Dobrach **Łęki**, w Powiecie Gostyńskim, Gubernji Warszawskiej, od Stacji Kolei Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej **Pniewo** wiorst 7, od miasta **Kutna** wiorst 10. **SKOPÓW zapaśnych** sztuk **200**, jest do sprzedania, z wełny ostrzyżonych i zdatnych na rzeź. Bliższa wiadomość na miejscu. (8150).



30 Rubli Nagrody.— W Niedzielę dnia 28 z. m. w nocy, skradziono parę **Koni** we wsi Szymanowie, Gub: Warsz: Pow: Łowickim, Wałach kary z pęciną białą, lat 6, Klacz gniada, gruba, lat 8 mająca; ktoby powziął wiadomość o skradzionych koniach, otrzyma powyższą nagrodę za doniesienie u Pana Franciszka Brzozowskiego w Szymanowie. (8106)

W Powiecie Łęczyckim znanym z dobrej ziemi i łąk, są do sprzedania z wolnej ręki **Dobra**, mające 20 włók gruntu folwarcznego, a 10½ włościańskiego. Dobra te położone w najlepszej ziemi pszennej, tuż pod miastem fabrycznem Ozorkowem, blizko Fabryki Cukru Leśmierz, dwie mile od miast Zgierza i Łodzi, robocizna dostateczna z miejscowych kolonji, w ogóle znajdują się w najlepszym gruncie i w najkorzystniejszych warunkach, z inwentarzem. Z szacunku pozostaje na gruncie summa Złp. 135,000 na 5% i 7% niewymagalna, reszta do rąk Właściciela. Bliższa wiadomość u P. Franciszka Raczyńskiego, Rządcy domu Nr 797, róg Elektoralnej i Przechodniej, lub w Cukierni P. Fister w Ozorkowie. (Nr 8005.)

Są do sprzedania **DOBRA** w Powiecie Sandomierskim, pomiędzy Zawichostem a Sandomierzem, włók 40. — Bliższa wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2675, dom Wgo Kowalewskiego, w mieszkaniu pod Nr 8. (8145).

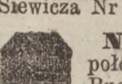
Siana stogów 14,

do sprzedania w folwarku Kolonji Lewicpol, za Pragą na 6ej wiorscie przy szose prowadzącej do miasta Radzymina. Wiadomość u Zarządzającego Folwarkiem, lub w Warszawie u Właściciela, Nowy-Świat Nr 33 w domu Wgo Burgiera.— Tamże potrzebny jest **KOŃ** do pola, stępak dobrze ujeżdżony. (8037).



Potrzebna jest summa **Rs. 5,000**, na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, dla spłacenia zahypotekowanej na tym domu wierzytelności. Wiadomość w arsenale u Fr: Jużwikiewicza, Porucznika Artyllerji, każdego czasu oprócz świąt. (8104).

Młody Człowiek dla braku funduszów, pragnie udzielać **LEKCJE** tak w języku Polskim jak i Ruskim, uczniom do klassy VII, lub tłumaczyć z Polskiego na Ruski i przeciwnie, albo też przepisywać tudzież pomagać PP. Budowniczym, i Inżenierom, jako obeznany z rysunkami technicznemi i tworzeniem anszlagów. Wiadomość w domu Siewicza Nr 1656/7c ulica Hoża, 1e piętro. (8160).



Nieruchomość w Warszawie pod Nrem 2906 położona, należąca do SSrów Marji z Kamińskich Buchowskiej, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów w dniu 1 (13) Czerwca 1865 r., o godzinie 4ej po południu, jako terminie ostatecznego przysądzenia, w Wydziale IIgim Trybunału Cywilnego w Warszawie, przed W. Sztandynger Sędzią Trybunału. Wadjum rs. 900. Licytacja zacznie się od summy rs. 4375 k. 88 jako taxy biegłych. Sprzedaż popiera Karol Thieme Obrońca przy Senacie, pod Nrem 471b mieszkający, u którego warunki licytacyjne i szczegółowe opisanie, oraz u Pisarza Trybunału Wydziału II, przejrzane być mogą. (8127.)



Potrzebna jest summa **Rs. 12,000**, na Śty Jan, na Dobra Ziemskie w Gubernji Radomskiej, na 1szy Numer hypoteki, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość bliższa w Hotelu Lipskim pod Nr 47. (8177).

Są do sprzedania

SKRZYPCE stare Włoskie za rs. 120.

Wiadomość pod Nrem 1357B, ulica Warecka u Gospodarza. (Nr 4596.)

Makulatura czyli papier zadrukowany,

do obwijania, biały i szary w arkuszach całych, jest do sprzedania w Xięgarni S. Orgelbranda przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 369B. (8046.)



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** orzechowe, Łóżko dubeltowe, Komody, Lustra i inne rzeczy; w Koszarach Jerozolimskich, niedaleko Koszyków. Wiadomość u Nadzorcy. (7972).

Apartament umeblowany na 1m piętrze, składający się z Salonu z gankiem, 4ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, jest do wynajęcia od 8go Lipca, na miesięcy dwa, przy ulicy Szpitalnej Nr 2355. Wiadomość na miejscu Nr 1 mieszkania. (8166).



MAMKA młoda, zdrowa, bruneta, z obfitym i świeżym pokarmem, z dobremi świadectwami; mówi po Niemiecku, zna się dobrze na praniu i prasowaniu bielizny, poszukuje miejsca w jakim znacznym domu; pragnęłaby także wyjechać z jakim Ruskiem Państwem. Wiadomość u Akuszerki Maciejewskiej, przy ulicy Brackiej Nr 1577. (8171).

LOKALE do wynajęcia od 1go Lipca r. b., po cenach przystępnych i zupełnie będą odnowione, przy ulicy Wielkiej pod Nr 1437, w blizkości Marszałkowskiej i dworca Kolei Żelaznej. — Tamże jest Sklep narożny do najęcia, na Handel korzenny, Restaurację, Bawarję służyć mogący. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. (8162).



TRZY KONIE gniade, po lat 6 mające, dobrze ujeżdżone, zdatne do powozu, są do sprzedania za Rs 300. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nrem 705. (8188).

Są do wynajęcia od Śgo Jana

3 Pokoje lub pojedynczo z kuchnią,

Meblami i Fortepjanem lub bez mebli. — Osoba życzy sobie znaleźć miejsce za **Gospodynię** na wieś lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto Nr 358, na 2m piętrze. (8054).

W domu pod Nrem 1505c przy ulicy Złotej, są od 1go Lipca r. b. **Różne MIESZKANIA** do wynajęcia, oraz jeden Apartament złożony z 8u Pokoi z wszelkiemi wygodami, Stajnią, Wozownią, oraz Mieszkaniem i Piwnicą. (8085).

Dwa Pokoje z Kuchnią,

Piwnicą i Drwalnią, na 1m piętrze, do najęcia od 1go Lipca r. b., przy ulicy Kruczej Nr 1757B, za Złp. 150 kwartalnie; oraz w suterynie obszerny na **Warsztat** z Drwalnią za Złp. 80. (2824).

PANNY uzdatnione do okryć,

znajdą odpowiednie zatrudnienie za podwyższoną opłatą, u P. Jaszkowskiego Nr 524 ulica Podwal, Nr mieszkania 17. (8176).

AGRONOM

bezżenny, usposobiony w teorji i praktyce, może mieć miejsce; o czem się bliżej zainformuje przy ulicy Alexandrja, na Sewerynowie pod Nr 28. (7857).

Dnia 5 b. m. z rana, wracając z Nowego-Światu, Krakowskiem-Przedmieściem na Podwal, zgubiono **Pugilares**, w którym znajdowały się: Cztery listy w Niemieckim języku, Kontrakt Muzykusów i Karta Pobytu Frydrycha Take; łaskawy znalazca raczy zwrócić do Redakcji Kurjera. (8221).

DOM oznaczony Nrem 201 przy ulicy Brzozowej, do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość bliższa na miejscu. (8099).

DWA MAGLE do sprzedania, w dawno znanem miejscu. Ulica Śto Krzyzka pod Nrem 1329. (8216).

Potrzebny jest **UCZEŃ** do Zakładu Introligatora. Wiadomość w Handlu W. Rozmanith, Nowy-Świat Nr 53. (8212).

W domu pod Nr 556 przy ulicy Długiej, są do wynajęcia od dnia 1go Lipca r. b. **DWA LOKALE** od ogrodu. (7141.)

Przy ulicy Leszno Nr 731, blizko ulicy Rymarskiej, są do najęcia zaraz cztery **POKOJE** na miesiąc. (8111).

Jest do sprzedania **KASSA** ogniotrwała i **PRASSA** do kopjowania listów, w domu Marconiego, wprost stacji Kolei żelaznej. Wiadomość u stróża. (8114).

DYSTYLARNIA PAROWA.

Pod Nr 2255 przy ulicy Nalewki w domu Wgo Doktora Rappaporta, urządziłem **DYSTYLARNIĘ PAROWĄ**, podług najnowszego systemu. Oprócz najczyściejszego Spirytusu, Araku i Wódek, w najlepszych gatunkach, wyrabiam wszelkie LIKWORY, które śmiało z najlepszemi trunkami zagranicznemi konkurować mogą. Polecam się względom szanownej Publiczności;— oraz potrzebuję **UCZNIA** do zawodu dystylarskiego. — F. **PALIWOWSKI**. (8234)

Jest do sprzedania **Wystawa** duża przedsklepowa i Szafy służące do Magazynu Strojów. Wiadomość w Pałacu Hr: Zamojskiego róg Żabiej i Senatorskiej, w Magazynie Strojów Zientarskiej. (8015.)



W Piątek wieczór między 8ą a 9ą, zginął **Piesek** z Pinczerów, pół roku mający, ze znakiem po którym zawsze będzie poznany, z pod Nru 412, dom Bajera i Czarneckiego L. B., ulica Królewska, na 2m piętrze od tyłu, wskaże stróż tamtejszy. Uprasza znalazcę o odprowadzenie go za nagrodą. (8211).

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 7 Czerw: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 88 kop 92, dają rs. 88 k. 59²/₉; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 7½, dają rs. 14 kop: 5; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 106 k. 50, dają rs. 106 k. 25; za akcje kol: żelaznej Warsz:-Terespolskiej żądają rs. 101 k. —, dają rs. 100 k. 50; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: dróg żelaznych żądają rs. 123 kop: 25, dają rs. 122 kop. 75; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 78 k. 50, dają rs. 78 k. 33; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 50, dają rs. 78; Metaliki Lutowe żądają rs. 100 k. 33, dają rs. — k. —; za Metaliki Sierpniowe żądają rs. 100 k. 66, dają rs. 100 k. 33; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 93 k. —, dają rs. 92 k. 75. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 74⁴/₉, od listów zastawnych kop: 27½.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 6 b. m. płacono: Za korzec żyta od rs. 2 kop. 90 do rs. 3; owsa 1 kop. 95.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.